

Redakcja Oświatowa
Autor: Urszula Łączkowska

Dnia: 12.VI.1971r.
Godz.: 12,25 - 12,45

/ S Y G N A Ł /

RADIOWY MAGAZYN " E W A "
=====

/Melodia: "Całuję twoją dłoń, madame"/

w imieniu Łobżenickich obywateli

Tę, wymowną w treści piosenkę, dedykuje Radiowy Magazyn "Ewa"

pani Adeli Jasienieckiej, Przewodniczącej Miejskiej Rady Narodowej
w tym miasteczku
w Łobżenicy. W tegorocznym ogólnopolskim konkursie gospodarności

miast, także mała Łobżenica znalazła się wśród zwycięzców.

Nagroda za gospodarność - to 700 tysięcy złotych. Znając roztropność

Łobżenickiej rady, której przewodniczy od lat pani Adela, jesteśmy

przekonani, że miasto dobrze spożytkuje nagrodę. A potrzeb jest

cała masa. Największym kłopotem miasteczka jest brak wolnych miejsc

pracy dla kobiet. Łobżenicka rada wysuwała pod adresem władz woje-

wódzkich szereg własnych koncepcji w tym względzie. Niekosztownych,

dających się zrealizować przy odrobinie dobrej woli, istniejących

w Łobżenicy filii zakładów bydgoskich. Chodziło o uruchomienie

w tych zakładach pracy na drugiej zmianie. Pani Adela, przyzwyczajona

do szybkiego działania, nie może zrozumieć, dlaczego tak prosta

decyzja jest ciągle odwlekana.

601

/"Całuję twoją dłoń, madame"/

~~/Na to piosenka Kraftówny: "Uśmiechnij się,
jutro będzie lepiej"/~~

W naszych wędrówkach po zakładach pracy, odwiedziliśmy Bydgoskie Zakłady Papiernicze. Zatrudniają one - mimo, iż praca w tym zakładzie jest ciężka, sporą ilość kobiet. Ta wizyta jest potwierdzeniem zjawiska sygnalizowanego już wielokrotnie, iż w przemyśle zasada: równa płaca za równą pracę - bywa wielce problematyczna. Mówi

na ten temat pani *Stanisława Lewandowska, obywatelka rady zakładowej*
/ T A Ś M A /

Tę informację poddajemy pod rozagę Wojewódzkiej Radzie Kobiet, reprezentującej interesy kobiet pracujących. Nie wszystko da się zbyć uspokajającym powiedzeniem: ~~"uśmiechnij się, jutro będzie lepiej."~~

(miłostka "uśmiechnij się")

~~/Połomski: "Moja dobra, moja cicha"/~~

Przedstawiamy panią Lucję Łabanowską z Inowrocławia. Pani Lucja była więźniarka obozu w Inowrocławiu, a potem Ravensbrück, spisuje swe wspomnienia. Nadaje im różną formę - opowiadań, słuchowisk. Jeden temat szczególnie eksponuje - m a t k ę .

(moja dobra moja cicha)
/"T A Ś M A /

Potem, gdy była w obozie - obraz własnej matki przymierzała do matek - więźniarek. Starsza pani o lasce - kalectwo jest pamiątką po pseudomedycznych eksperymentach w Ravensbrück- snuje opowieść o kobietach, z którymi zetknął ją los w czasach największej próby. Korowód kobiecych postaci, przede wszystkich tych, które nie przetrwały - ożywia teraz dla nas pamięć starszej pani.

/ T A Ś M A /

/Melodia: "Moja dobra, moja cicha"/

Proponujemy zmianę nastroju. Rzecz będzie o przesadach. Walczy z nimi dzielnie Klub "Hemoglobinka" i k jego przewodnicząca - pani Helena Piotrowska, którą można spotkać za ladą łabiszyńskiej apteki.

/ T A Ś M A /

Właśnie, abyśmy zdrowi byli, tak jak zaleca klubowa piosenka "Hemoglobinki". No, cóż - pora kończyć audycję. Zrobi to za nas Urszula Sipińska swą piosenką.

/ M U Z Y K A /